

Akcja szukania dawców szpiku dla Ani

Akcja szukania dawców szpiku dla Ani



W niedzielę w Gimnazjum w Laskowicach odbyła się akcja szukania dawcy szpiku przede wszystkim dla ciężko chorej mieszkanki Laskowic Ani Kruszczyńskiej. W jednej z sal lekcyjnych zaimprovizowane zostało całe biuro fundacji DKSM tu wszyscy, którzy chcieli zostać potencjalnymi dawcami, przy pomocy wolontariuszy wypisywali specjalne deklaracje. Następnie z wypełnioną kartą należało przejść do pomieszczenia obok. Tu w sali preistorczonyj na gabinet zabiegowy liczne grono pań pielęgniarek z szerokim uśmiechem witało każdego przybyłego. Tu też miała miejsce najważniejsza czynność pobierania czterech mililitrów krwi. Kolejnym etapem było oddanie fiolki wraz z wypełnioną deklaracją i to całą procedurą pozostanie potencjalnym dawcą szpiku kostnego. Jak informowały panie je odbierające, wśród nich siostra chorej Ani - Ola Strysik w przeciągu trzech miesięcy listownie wszyscy otrzymają oficjalne potwierdzenie wpisu do Banku Dawców Szpiku wraz z legitymacją w formie karty bankomatowej. Wśród osób rejestrujących się, tak ja deklarowały były między innymi koleżanki Ani, które również włączyły się w działania wolontariacie jak również rodzice chorych dzieci, o których też pisaliśmy na stronie Gminy Jeżewo i którzy też kiedyś prosili o pomoc. Aby stać się potencjalny dawcą szpiku, ludzie przyjeżdżali nie tylko z Laskowic, Jeżewa czy Krąplewic ale również z Osia, Drzycimia, Lniana, Grudziądza, a nawet była jedna osoba z Gdańska. W sumie tego dnia aż **czterysta dwadzieścia trzy** osoby zapisały się do Banku Dawców Szpiku Kostnego. Niestety kilkoro przybyłych nie mogło dołączyć do tego grona głównie ze względu na wiek przekraczający pięćdziesiąt pięć lat lub przebyte choroby, w tym między innymi żółtaczkę. Przedstawiciele Fundacji DKMS w tym obecny w Laskowicach Marek Makowski mówią, że to ogromny sukces, wielka sprawa. Podkreślają też, że akcja spotkała się z tak wielkim odzewem głównie dzięki wielkiemu zaangażowaniu wielu ludzi.

Przed wejściem do budynku można był zakupić kiełbaskę z grilla, w jego wnętrzach już od progu zapachem kusyły słodkie pyszności przygotowane przez członkinie KGW oraz członkinie Związku Emerytów i Rencistów. Wszystkie pozyskane w ten sposób środki zasilą konto fundacji DKSM.

Wszystkich, którym nie udało się dotrzeć w niedzielę do Laskowic pracownicy fundacji zapraszają już niebawem, 20 października do Grudziądza wówczas podobna akcja odbędzie się głównie w celu poszukiwania szpiku dla małego Mateusza. Można wejść też na stronę, internetową <http://www.dkms.pl/> a następnie po prawej stronie odnaleźć zakładkę „rejestracja” i postępować zgodnie z zaleceniami.

Z całą rodziną składamy ogromne podziękowania:

- przede wszystkim pani Małgorzacie Glaza i jej córce Ewalinie, które to zajęły się organizacją i przeprowadzeniem całej akcji,
- dyrektor Małgorzacie Nowak oraz pracownikom Gimnazjum w Laskowicach
- wójtowi gminy Mieczysławowi Pikule,
- pani doktor Elżbiecie Wenerskiej oraz pielęgniarcom: Elżbiecie Strysik Maryli Kępczyk, Ewie Strysik, Danucie Miechowickiej, Lidii Thiede i Iwonie Koniarskiej,
- wolontariuszom bez pomocy, których akcja chyba w ogóle nie doszłaby do skutku
- Fundacji DKMS i jej zaangażowanym pracownikom
- wspierającym nas mediom: Radio Pik, Gazeta Pomorska, Czas Świecia, Portal Świecie 24, Strona Internetowa Gminy Jeżewo -

szczególne podziękowanie za wszystko Magdalenie Potulskiej dzięki Im tak wiele osób dowiedziało się o dzisiejszej akcji

- Strażakom OSP z Osłowa, członkiniom KGW w Laskowicach, - Marcinowi Czajce i jego firmie Perfect Catering,
- Firmie przewozowej państwa Dittmann,
- Cukierni „Elwa” z Laskowic,
- Piekarni Józefa Śpicy z Jeżewa,
- firmie „Prosiaczek” z Krąplewic
- panu Andrzejowi Smeji i jego podopiecznym za przygotowanie koncertu,
- Dorocie Lipowicz oraz dyrekcji i nauczycielem szkoły w Jeżewie za nagłośnienie akcji

- Wszystkim osobom, które przyłączyły się do naszego apelu o pomoc w ogromnej części sprawiły, że dzisiejsza akcja mogła się odbyć. Szczególne dziękujemy wszystkim państwo, którzy podjęliście decyzję o pozostaniu potencjalnym dawcą szpiku. Nie spodziewaliśmy się, że akcja spotka się aż z takim odzewem i z taką życzliwością. Mamy nadzieję, że dzięki wam uda się uratować życie naszej siostry Ani ale jeszcze wielu innych osób - z całego serca dziękujemy - Ola i Monika z rodziną.